

**WYROK Z DNIA 24 SIERPNI 2007 R.**  
**SN 56/07**

*Przewodniczący: sędzia SN Elżbieta Sadzik.*

*Sędziowie SN: Henryk Pietrkowski, Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca).*

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny na rozprawie z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 24 sierpnia 2007 r. sprawy sędziego Sądu Rejonowego w związku z odwołaniem Ministra Sprawiedliwości od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 23 marca 2007 r., sygn. akt (...)

1. utrzymał zaskarżony wyrok w mocy;
2. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

**Uzasadnienie**

Wyrokiem z dnia 23 marca 2007 r. w sprawie o sygn. akt (...), Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał obwinioną – sędziog Sądu Rejonowego za winną tego, że powziawszy w listopadzie 2004 r. informację o braku dochodów męża, wskazanych uprzednio we wniosku do Prezesa Sądu Apelacyjnego o przyznanie pożyczki na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych z dnia 21 września 2004 r., faktu tego w przedmiotowej sprawie nie ujawniła, czym dopuściła się uchybienia godności urzędu sędziego z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070, dalej powoływanej jako u.s.p.) i na mocy art. 109 § 5 tej ustawy, uznając, że czyn ten stanowi przypadek mniejszej wagi – odstąpił od wymierzenia kary.

Powyższe rozstrzygnięcie było wynikiem następujących ustaleń dokonanych przez Sąd Dyscyplinarny:

W dniu 21 września 2004 r. sędzia Sądu Rejonowego złożyła do Prezesa Sadu Apelacyjnego wnioski o przyznanie jej pożyczki na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych. W treści wniosku zawarła m. in. oświadczenie, że jej mąż Waldemar W. pracuje jako zarządca i administrator nieruchomości i z tego tytułu miesięcznie zarabia ok. 5 000 zł.

W tym okresie małżeństwo obwinionej nie układało się. Jej mąż mieszkał u swoich rodziców, a jej wiedza o jego pracy opierała się tylko na udzielonych przez niego informacjach. Z tego źródła pochodziły dane o jego zatrudnieniu zawarte we wniosku.

W październiku lub listopadzie 2004 r. obwiniona dowiedziała się od męża, że tej pracy nie uzyskał. Był tylko wprowadzany w księgowość i nie otrzymał żadnego wynagrodzenia.

Dysponując już tymi informacjami, sędzia Sądu Rejonowego wypełniła w styczniu i marcu 2005 r. oświadczenia majątkowe w związku z wnioskami o zwolnienie od kosztów sądowych jej i jej męża w sprawie cywilnej, którą w tym czasie prowadzili. W obydwu oświadczeniach zamieszczona została adnotacja o braku dochodów Waldemara W.

Skierowany do Prezesa Sądu Apelacyjnego wniosek o udzielenie kredytu nie został do dnia wyrokowania rozpatrzony decyzją ostateczną. W trakcie postępowania sędzia Sądu Rejonowego składała Prezesowi kolejne wyjaśnienia i dokumenty dnia: 8 listopada 2004 r., 25 maja 2005 r., 20 czerwca 2005 r., 19 lipca 2005 r., 14 listopada 2005 r. Ostatecznie, wobec przedstawionych wymagań i zastrzeżeń obwiniona zrezygnowała z ubiegania się o kredyt.

Poczynione ustalenia oparte były na treści dokumentów składanych w toku postępowań – cywilnego i o udzielenie kredytu, a także na wyjaśnieniach obwinionej co do charakteru stosunków łączących ją z mężem w okresie składania wniosku kredytowego, jej udziału w toczącej się sprawie cywilnej, oraz odnośnie okoliczności złożenia we wniosku kredytowym oświadczenia o pracy i zarobkach męża z przeświadczeniem o zgodności tego oświadczenia z rzeczywistym stanem rzeczy. Sąd Dyscyplinarny uznał te wyjaśnienia za spójne i przekonujące.

Oceniając postępowanie obwinionej Sąd Dyscyplinarny wskazał, że od momentu, kiedy dowiedziała się ona, iż treść złożonego w dobrej wierze we wniosku kredytowym oświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach męża okazała się niezgodna z prawdą, powinna była poinformować o tym fakcie Prezesa Sądu Apelacyjnego i wyjaśnić zaistniałą sytuację, bądź wycofać się ze złożonego wniosku o pożyczkę. Tymczasem obwiniona nadal podtrzymywała wniosek kredytowy, o czym świadczą składane przez nią do Prezesa dalsze pisma, wyjaśnienia i dokumenty. Sąd nie przyjął za wiarygodne wyjaśnień sędziego Sądu Rejonowego, iż zmiany okoliczności dotyczących zatrudnienia męża nie zgłaszała w związku z nie dojściem do udzielenia pożyczki, z uwagi na zakwestionowanie przez Prezesa Sądu Apelacyjnego wartości robót do wykonania. Z akt dotyczących wniosku o pożyczkę mieszkaniową wynika bowiem, że co najmniej do listopada 2005 r. prowadzona była korespondencja dotycząca przyznania pożyczki i sprawa nie straciła aktualności. Nieskorygowanie danych o sytuacji męża obwinionej stanowiło zdaniem Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego uchybienie godności urzędu, o jakim mowa w cytowanym wyżej art. 107 § 1 u.s.p.

Sąd ten uznał je jednak za przypadek mniejszej wagi w rozumieniu art. 109 § 5 u.s.p., gdyż czyn obwinionej nie doprowadził do żadnych negatywnych skutków wynikających z braku skorygowania treści złożonego we wniosku o pożyczkę

oświadczenia. Sąd orzekający zwrócił uwagę, że pożyczka ostatecznie nie została przez Prezesa Sądu Apelacyjnego udzielona, obwiniona składając pierwotne oświadczenie działała w przeświadczeniu o prawdziwości treści złożonego oświadczenia, a stopień szkodliwości czynu obwinionej dla służby także nie był znaczny. W jego przekonaniu samo wytknięcie obwinionej niestosowności jej zachowania, bez wymierzenia kary dyscyplinarnej, stanowić będzie wystarczającą i adekwatną do stopnia zawinienia dolegliwość.

Odwołanie od powyższego wyroku wniósł Minister Sprawiedliwości, zaskarżając orzeczenie w całości na niekorzyść obwinionej i zarzucając rozstrzygnięciu – na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p. – obrazę przepisów postępowania – art. 2 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. Obraża polegała na naruszeniu reguł swobodnej oceny dowodów przez bezkrytyczne przyjęcie, jako wiarygodnych, wyjaśnień obwinionej, że w chwili składania dnia 21 września 2004 r. do Prezesa Sądu Apelacyjnego wniosku o przyznanie pożyczki na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych nie miała świadomości co do pozostawiania jej męża bez zatrudnienia. Zdaniem skarżącego, Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny nie zweryfikował należycie tych wyjaśnień, co spowodowało błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku. Błąd ten miał wpływ na treść wydanego orzeczenia, polegał bowiem na wadliwym przyjęciu, że obwiniona sędzia w momencie składania tego wniosku była przekonana, że jej mąż pracuje na stanowisku zarządcy i administratora nieruchomości oraz zyskuje z tego tytułu dochody wynoszące około 5 000 zł miesięcznie.

W konsekwencji, odwołujący się wniósł, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 k.p.k. oraz w zw. z art. 128 u.s.p., o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania.

Przedstawiciel Ministra Sprawiedliwości, ani obwiniona (która usprawiedliwiła swoją nieobecność obowiązkami służbowymi i wniosła o rozpoznanie sprawy pod swoją nieobecność) nie stawili się na rozprawę odwoławczą. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

#### **Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:**

Odwołanie Ministra Sprawiedliwości nie jest słuszne.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny nie podjął wprawdzie na etapie postępowania w pierwszej instancji czynności sprawdzających prawdziwość wyjaśnień obwinionej co do pozostawiania przez nią w złych stosunkach i niezamieszkiwania z mężem – w drodze wskazywanych przez skarżącego dowodów z

przesłuchania rodziców, bądź sąsiadów rodziców jej męża, jednak tak szeroko zakrojone postępowanie było zbędne z dwóch względów.

Po pierwsze wiarygodność relacji obwinionej o różnych miejscach zamieszkania jej i męża potwierdzały odmienne adresy małżonków W. podawane w pismach i dokumentach składanych w postępowaniu o udzielenie pomocy finansowej na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych sędziego. Ten fakt obwiniona udokumentowała też nadesłanym w toku postępowania odwoławczego zaświadczeniem o zameldowaniu Waldemara W. w okresie od dnia 20 lipca 1992 r. do dnia 13 lipca 2006 r. pod adresem K., ul. Zakole 18.

Po drugie nawet ustalenie, że sędzia Sądu Rejonowego świadomie nieprawdziwie przedstawiła sytuację zawodową i dochody swojego męża, nie uzasadniałoby tak istotnej zmiany w ocenie wagi naruszenia przez nią godności urzędu, by zastosować wobec niej karę z katalogu przewidzianego w art. 109 § 1 u.s.p. Należy bowiem wziąć pod uwagę treść przepisów normujących zasady przyznawania pomocy finansowej na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych sędziów, zawartych w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 kwietnia 2003 r. w sprawie sposobu planowania i wykorzystywania środków na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych sędziów oraz warunków przyznawania pomocy finansowej z tych środków (Dz. U. Nr 80, poz. 727 ze zm.). Paragraf 4 ust. 1 tego rozporządzenia określa wymagania, jakie musi spełniać wniosek o przyznanie sędziemu pomocy finansowej na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych. Wniosek ten, poza innymi elementami, wymaga udokumentowanych informacji o sytuacji majątkowej i rodzinnej sędziego. Oznacza to, że oświadczenie obwinionej nie byłoby wystarczającą podstawą oceny sytuacji majątkowej małżonków W., bowiem pod pojęciem udokumentowania rozumie się przedstawienie pisemnego zaświadczenia potwierdzającego udzielone informacje. Tym samym nawet nieprawdziwe oświadczenie obwinionej nie miałyby istotnego znaczenia, skoro przed przyznaniem pożyczki musiałaby ona udokumentować dochody męża deklaracją podatkową, bądź zaświadczeniem pracodawcy.

Brak istotnego znaczenia udzielonej Prezesowi Sądu Apelacyjnego nieprawdziwej informacji, w połączeniu z faktem, iż ostatecznie, pod wpływem prowadzonego postępowania dyscyplinarnego obwiniona zrezygnowała z ubiegania się o pożyczkę, która byłaby dla niej znacznym ułatwieniem w prowadzeniu budowy dawałby podstawy – również w wypadku poczynienia ustaleń faktycznych zgodnych z sugestiami skarżącego – do przyjęcia przypadku mniejszej wagi i uznania, że sam fakt prowadzenia przeciwko obwinionej postępowania dyscyplinarnego z wykorzystaniem dwóch instancji, związane z tym stresy i dyskomfort są wystarczającym środkiem dyscyplinującym obwinioną na przyszłość.

Z tych względów zaskarżony wyrok należało utrzymać w mocy na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p.

Orzeczenie o kosztach postępowania dyscyplinarnego uzasadnia art. 133 u.s.p.